

Sygn. akt V ACa 852/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|------------------------------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Irma Kul |
| Sędziowie: | SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SA Katarzyna Przybylska |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska |

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. i (...)

o zobowiązanie i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 11 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 85/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że wyodrębnia w tym punkcie podpunkty 1 a i 1 b, zawierające następujące rozstrzygnięcia:

1a) zobowiązuje każdego z pozwanych do opublikowania w Gazecie (...), (...) (...), (...) (...). (...)

(...);

1b) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2011r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

2) w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 1477 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 1370 (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 852/12

UZASADNIENIE

Powódka (...) wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w W. i (...) domagając się zobowiązania pozwanych do opublikowania na pierwszej stronie (...) oraz na stronie internetowej Gazety (...) identyczną czcionką, jaką został opublikowany artykuł pt. (...) w tej gazecie, oświadczenia opatrzonego wytłuszczonym tytułem (...) o następującej treści: (...) . Nadto powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanych kwoty 10.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lipca 2012r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, że w dniu 17 czerwca 2010r. w (...)

Pozwani na rozprawie w dniu 11 maja 2011r. wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z dnia 11 czerwca 2012r. oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 1.577zł oraz na rzecz pozwanego(...) kwotę 1.560zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał zwrócić powódce ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w (...) kwotę 600zł tytułem zwrotu nadpłaconej opłaty od pozwu.

Powyższy wyrok Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Powódka (...) w 2008r. zajmowała stanowisko (...) (...) (...)o w B.. Do jej zadań należało sprawowanie nadzoru nad gospodarstwami pomocniczymi urzędu, w tym Zakładem (...) (...)o w B..

Ze względu na przestarzały charakter istniejącej w urzędzie centrali telefonicznej, podjęto decyzję o konieczności zakupu nowej aparatury. Wobec tego powódka wydała swojemu zastępcy ustne polecenie przekazania do Zakładu (...) (...)o w B. zlecenia polegającego na wdrożeniu przez ten podmiot procedury przetargowej na zakup i instalację nowej centrali telefonicznej. Przeznaczono na ten cel kwotę 232.339,01zł. Zakup tej centrali odbywał się na podstawie przepisów o zamówieniach publicznych, w trybie zapytania o cenę. We wskazanym gospodarstwie pomocniczym opracowano wymagania techniczne, które zawierały informację o potrzebie zakupu modułu nagrywania. Nabytą centralę uruchomiono 18 grudnia 2008r.

(...)

W wyniku kontroli zabezpieczeń centrali telefonicznej w maju 2010r. ujawniono, iż włączony był moduł nagrywający, umożliwiający rejestrowanie rozmów telefonicznych w Urzędzie (...) O tym fakcie natychmiast poinformowano wojewodę, który niezwłocznie zawiadomił odpowiednie służby, a także powołał wewnętrzny zespół kontrolny do wyjaśnienia zaistniałego stanu rzeczy. Ustalono wówczas, że moduł nagrywania został uruchomiony w lutym 2009r. przez pracownika bezpośrednio odpowiadającego za funkcjonowanie centrali, w celu sprawdzenia poprawności jego działania. Dostęp do nagrań miało dwóch pracowników działu łączności.

W dniu 17 czerwca 2010r. na łamach Gazety (...) opublikowano artykuł pozwanego (...) pod tytułem: (...) . W publikacji tej poruszono kwestię rejestrowania rozmów telefonicznych urzędników (...) (...)o w B. za pomocą nowej centrali telefonicznej, zakupionej w grudniu 2008r., wyposażonej w moduł nagrywania. Moduł ten - zdaniem autora - w nowej centrali był niepotrzebny i wygenerował nadmierny koszt. Najpierw autor opisał procedurę zakupu tego urządzenia podając, że zwykle na polecenie Dyrektora (...) transakcję przeprowadza podległy mu Zakład (...) (...)o. Następnie powołując się na informatora wskazał, że formalną odpowiedzialność za tryb oraz przedmiot zamówienia ponosi powódka - ówczesna Dyrektor(...). Okoliczność ta miała wynikać z zeznań jej zastępczyni, która stwierdziła

do protokołu, że zakup został dokonany na wyraźne polecenie powódki. Autor przytoczył w tekście przypuszczenia wyrażone przez informatora jakoby powódka swoim zachowaniem "(...)",(...) Gazecie (...) (...) (...) (...)

Informacje przedstawione w artykule pozwany (...) uzyskał od swoich informatorów z (...) w B. i Prokuratury Okręgowej w (...). Przed publikacją skontaktował się z powódką proponując jej spotkanie. Powódka odmówiła jednak komentarza. Po ukazaniu się przedmiotowego materiału prasowego powódka była oburzona i uważała, że publikacja ta jest dla niej krzywdząca. Pismem z dnia 26 czerwca 2010r. wniosła o sprostowanie publikacji, do czego jednak nie doszło.

(...)

Sąd I instancji wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał na podstawie dołączonych do akt dokumentów, zeznań świadków oraz stron postępowania.

Motywuując rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy podniósł, że powódka wykazała, iż poprzez sporne publikacje zostały naruszone jej dobra osobiste, jednak działanie pozwanych nie było bezprawne (art. 24 kc). Zdaniem Sądu I instancji tezy zawarte w opublikowanym w dniu 17 czerwca 2010r. na łamach Gazety (...) były prawdziwe, zaś pozwani spełnili wymagania z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. - Prawo prasowe. Pozwani w szczególności wykazali, że powódka jako Dyrektor (...) wydała swojemu zastępcy ustne polecenie przekazania do Zakładu (...) (...)o zlecenia polegającego na wdrożeniu przez ten podmiot procedury przetargowej na zakup i instalację nowej centrali telefonicznej dla potrzeb (...) w B.. Postępowanie dowodowe wykazało również, że do obowiązków powódki należało nadzorowanie tego zakładu. Okoliczność ta wynikała wprost z pisma obecnego Dyrektora (...) skierowanego do pozwanego (...). Treść tego pisma z pewnością oparta była na wyjaśnieniach zastępcy powódki złożonych w toku postępowania sprawdzającego w Urzędzie (...) w B.. Fakt otrzymania takiego zlecenia potwierdził także świadek J. G. (1). Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany (...) wykazał się starannością i rzetelnością przy zbieraniu materiałów do przedmiotowego artykułu. Przytoczone wiadomości oparł na informacjach pochodzących od zaufanych informatorów. Ponadto nawiązał kontakt z powódką, by umożliwić jej wypowiedzenie się w sprawie przed publikacją. Zaznaczył także Sąd I instancji, że poruszony przez pozwanego (...) temat miał istotne znaczenie z punktu widzenia interesu społecznego, zaś nadany publikacji tytuł miał przykuć uwagę czytelników i nie odnosił się do osoby powódki. Artykuł ten nie wskazywał winnych procedury nagrywania rozmów. Ujawnienie faktu rejestrowania rozmów telefonicznych pozwoliło autorowi na zakwestionowanie potrzeby nabycia centrali telefonicznej wraz z modułem nagrywania, zupełnie niepotrzebnym z uwagi na specyfikę funkcjonowania urzędu. Podniósł także Sąd I instancji, że przedmiotowa publikacja ostatecznie nie wypłynęła negatywnie na ocenę kompetencji zawodowych powódki do pracy w administracji publicznej i powódka nadal cieszy się zaufaniem przełożonych jako urzędnik korpusu służby cywilnej.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc obciążając nimi powódkę, zaś o kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia. Skarżąca zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez:

1) przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na braku wszechstronnego rozważania oraz wnikliwej oceny materiału dowodowego, a także dokonanie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z podstawowymi zasadami logiki, prawidłowego rozumowania, kojarzenia faktów i sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie zeznań świadków M. M., P. R., J. G. (2), A. S. (1), z zeznań których wyraźnie wynika, że powódka w ogóle nie uczestniczyła w czynnościach związanych z zakupem nowej centrali telefonicznej;

2) całkowite pominięcie dokumentów znajdujących się w aktach Prokuratury Okręgowej w (...), z których wynika, że w istocie rzeczy 99% rejestrowanych rozmów stanowiły połączenia z centralą telefoniczną oraz że nie doszło do nagrywania żadnych rozmów;

3) pominięcie zeznań powódki, z których jednoznacznie wynika, że z uwagi na pragmatykę służbową nie była ona osobą upoważnioną do udzielania jakichkolwiek informacji dziennikarzom odnośnie do sprawy związanej z zakupem centrali telefonicznej oraz co do podległości służbowej Zakładu (...)(...)o, a także co do szkody niemajątkowej wyrządzonej wskutek spornej publikacji.

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 235 kpc wskutek przyjęcia za wiarygodne wyjaśnień H. C. złożonych w innym postępowaniu i na tej podstawie wadliwe ustalenie, że powódka wydała jej polecenie wdrożenia procedury przetargowej na zakup i instalację nowej centrali telefonicznej;

III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zgromadzonego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powódka sprawowała nadzór nad gospodarstwem pomocniczym (...) - Zakładem (...) realizującym zakup nowej centrali telefonicznej, podczas gdy z treści Regulaminu (...) w B. w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że taki nadzór sprawował Dyrektor Wydziału (...), a podczas jego nieobecności, zastępca, którym była H. C.;

IV. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 24 kc w zw. z art. 23 kc w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe poprzez ich błędną wykładnię, skutkiem czego Sąd Okręgowy uznał, iż pozwani nie naruszyli dóbr osobistych powódki treścią inkryminowanej publikacji.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I i II instancji.

Pozwani w odpowiedzi na apelację powódki wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest zasadna, choć nie wszystkie zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, którego skarżąca upatrywała w nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji zeznań świadków M. M., P. R., J. G. (3) i A. S. (1), z których - w opinii skarżącej - miałyby wynikać, że powódka w ogóle nie uczestniczyła w czynnościach związanych z zakupem nowej centrali telefonicznej. W tym kontekście należy zauważyć, że Sąd I instancji ustalił jedynie, iż powódka wydała ustne polecenie swojej podwładnej przekazania zlecenia wdrożenia procedury nabycia centrali telefonicznej właściwej jednostce (...) w B., zaś pozostałe czynności, w tym opracowanie specyfikacji, podejmowane były w tej jednostce przez jej pracowników. Z takimi ustaleniami Sądu I instancji należy się zgodzić, albowiem znajdują one potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym oraz są zgodne z regułami właściwego kojarzenia faktów oraz zasadami doświadczenia życiowego. Przede wszystkim znajdują one częściowo odzwierciedlenie w zeznaniach samej powódki (k.189v). Wprawdzie powódka wskazywała, że decyzję podjęła wspólnie, po konsultacjach z osobami odpowiedzialnymi za obsługę urzędu, jednak jej zeznania w tej części należy uznać za następczą próbę interpretacji faktów. Mając na uwadze, że powódka zajmowała wówczas jedno z najważniejszych stanowisk w Urzędzie (...) w B., a osoby, z którymi miała podjąć decyzje, były jej podwładnymi, a także uwzględniając hierarchiczną strukturę tego (...) oraz okoliczność, że polecenie nie zawsze musi przybierać szczególnie sformalizowaną formę przyjąć należy, że ustalenia Sądu I instancji w tym względzie były uprawnione.

Co się zaś tyczy kwestii zeznań przywołanych wyżej świadków w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że zeznania świadka M. M. nie podważają powyższych ustaleń faktycznych, zwłaszcza że świadek podjął pracę w Urzędzie (...)w B. w listopadzie 2008r. (k.86v), zaś decyzja w sprawie zakupu centrali informatycznej została podjęta w październiku 2008r. (k.534 akt (...) w B.). Także zeznania P. R. nie odnoszą się do kwestii wydania przez powódkę polecenia, lecz jedynie potwierdzają, że nie brała ona bezpośredniego udziału w dalszych czynnościach związanych z zakupem centrali. Z zeznań natomiast świadka J. G. (3) wynika, że decyzję w sprawie większych zakupów podejmował dyrektor generalny oraz że miało miejsce spotkanie z udziałem powódki dotyczące kwestii zakupu centrali, a nadto, że powódka

nie brała udziału bezpośrednio w dalszych czynnościach związanych z zakupem centrali telefonicznej. Zeznania A. S. (1) nie podważają poczynionych w tym względzie ustaleń Sądu I instancji, albowiem świadek - jako pracownik działu technicznego - jedynie opracował wymagania techniczne stanowiące załącznik do specyfikacji oferty.

Odnosząc się natomiast do kwestii naruszenia przez Sąd I instancji art. 235 kpc poprzez uwzględnienie wyjaśnień złożonych przez H. C. w toku czynności sprawdzających podjętych w Urzędzie (...), a ujętych w formie protokołu (k.171 i k.239 akt (...) w B.) stwierdzić należy, że nawet gdyby przyjąć za skarżącą, że ich treść nie mogła stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, to jednak pozostały materiał dowodowy pozwalał na ustalenie, że powódka wydała polecenie H. C. dotyczące zlecenia wdrożenia procedury nabycia centrali telefonicznej, co wynika z zeznań A. S. (2) oraz J. G. (3).

(...)

Niezasadnie skarżąca upatruje naruszenia art. 233 § 1 kpc w ustaleniu przez Sąd I instancji - o ile w ten sposób można rozumieć sformułowany w apelacji zarzut - że o braku bezprawności działania pozwanego dziennikarza świadczy fakt pochodzenia informacji od informatorów. Zarzut ten został niewłaściwie sformułowany od strony formalnej, gdyż w istocie nie dotyczy prawidłowości ustaleń faktycznych, lecz ich oceny prawnej w świetle przesłanek wynikających z art. 12 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. - Prawo prasowe (Dz. U. z 1984r., Nr 5, poz. 24 ze zm.) - (dalej: Prawo prasowe). Sąd I instancji w oparciu o zebrany materiał dowodowy ustalił, że pozwany dziennikarz informacje przedstawione w artykule otrzymał od swoich informatorów i przed publikacją skontaktował się z powódką, która odmówiła komentarza. Ocena zaś czy przedstawione powyżej działania podjęte przez pozwanego dziennikarza stanowiły o wypełnieniu obowiązku z art. 12 Prawa prasowego mieści się już w ramach kwalifikacji prawnej poczynionych ustaleń i zostanie przedstawiona w dalszej części pisemnych motywów rozstrzygnięcia dotyczących zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Niesłuszny jest zarzut skarżącej, że nie doszło do nagrywania rozmów, gdyż pozostaje to w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z przywoływanym przez powódkę postanowieniem o umorzeniu śledztwa. Rację ma natomiast skarżąca w zakresie, w jakim zarzuca Sądowi I instancji pominięcie wyników postępowania przygotowawczego, przyczyn, dla których powódka nie udzieliła pozwanemu komentarza dotyczącego spornej publikacji oraz krzywdy doznanej przez skarżącą. W tym zakresie Sąd Apelacyjny ustalił, że:

"Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku z dnia 28 grudnia 2010r. postanowiono:

I. umorzyć śledztwo w sprawie (...)

II. umorzyć śledztwo w sprawie (...)

III. umorzyć śledztwo w sprawie(...)

Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że w przeprowadzonym śledztwie nie ustalono, aby inne osoby poza A. S. (1) i G. K. mogły mieć dostęp do treści rozmów telefonicznych, które zostały utrwalone w wyniku działania modułu nagrywającego. Stwierdzono również, że brak było podstaw do zakwestionowania zeznań A. S. (1), że celem jego działania było sprawdzenie modułu nagrywającego. Wskazano także, że z opinii biegłego wynika, iż na dysku twardy 120 GB współpracującym stale z modułem nagrywania znaleziono 396 folderów o nazwach będących datami obejmującymi okres od 5 lutego do 28 maja 2010r., zaś w folderach tych znajdowały się 48.963 plików .wav zawierające rozmowy telefoniczne (w tym 35.476 plików z rozmowami z numerem (...)); 6.095 plików z rozmowami z numerem "Portier_13"; 4.711 plików z rozmowami z numerem "Portiernia_K1"; 1.251 plików rozmów z numerem "Portiernia_J3"; 1. (...) plików rozmów z numerem (...); 400 plików rozmów z numerem "Portier_K1" oraz 12 plików z różnymi numerami"). Na dysku twardym 80GB ujawniono dwa usunięte foldery zawierającej pliki o nazwach takich, jak pochodzące z dysku twardego 120 GB oraz ujawniono 334 pliki .wav".

Powódka odmówiła komentarza pozwanemu dziennikarzowi obawiając się, że przedstawione przez nią informacje mogą zostać zmanipulowane oraz że zostaną względem niej wyciągnięte konsekwencje służbowe za złamanie zasad etyki urzędniczej. Na skutek spornej publikacji powódka wielokrotnie musiała tłumaczyć się z tej publikacji i w związku z zaistniałą sytuacją przebywała na zwolnieniu lekarskim. Z uwagi na to, że powódka nie mogła znaleźć pracy w B. wystąpiła z prośbą o przeniesienie jej do (...) Obecnie powódka pracuje w W., gdzie co tydzień dojeżdża ze swojego miejsca zamieszkania w B..

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny dokonał w oparciu o dołączone do akt dokumenty w postaci postanowienia o umorzeniu śledztwa (k.150 -161) oraz na podstawie zeznań powódki, w pozostałym zakresie uznając, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego bez przekroczenia granic określonych w art. 233 § 1 kpc i właściwie ustalił wszystkie istotne dla sprawy fakty. Ustalenia te Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów apelacji naruszenia prawa materialnego tj. art. 23 kc, art. 24 kc, art. 6 kc w zw. z art. 6 i art. 12 Prawa prasowego w pierwszej kolejności należy wskazać, że skuteczność roszczenia opartego na art.24 § 1 kc zależy jedynie od spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie od naruszenia dobra osobistego i bezprawności działania sprawcy. Istnienie pierwszej przesłanki powinien wykazać ten, kto domaga się ochrony, a istnienie drugiej przesłanki objęte jest domniemaniem bezprawności, w konsekwencji czego na pozwanym spoczywa obowiązek dowiedzenia, iż jego działanie nie było bezprawne.

Odnosząc się do pierwszej przesłanki w postaci naruszenia dobra osobistego zaznaczyć przede wszystkim trzeba, że przy jej ocenie należy posługiwać się kryteriami obiektywnymi. Nie decyduje tutaj subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, lecz na pierwszy plan wysuwają się poglądy rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz osąd opinii publicznej (Szpunar A. Głosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP z 1990r, nr 9, poz. 330). Dobra osobiste są wartościami ściśle związanymi z osobą ludzką, w tym sensie, że ochrona tych dóbr jest ochroną szeroko rozumianej godności każdego człowieka. Wprawdzie nie ma dokładnej definicji tego pojęcia, można jednak przyjąć, że odnosi się ono do uznanych przez społeczeństwo oraz system prawny wartości obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność i pozycję w społeczeństwie. Cechą cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych jest to, że istnieją one niezależnie od woli prawodawcy, który jedynie proklamuje ich ochronę. Jak już wyżej wskazano przy ocenie naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego decydują kryteria obiektywne. Oznacza to, że sąd, orzekając w ramach swobody decyzyjnej, musi się odwołać do ocen i opinii przyjmowanych w danej społeczności. Za najczęściej stosowaną dyrektywę należy uznać nakaz odwołania się do kryteriów obiektywnych przy ocenie naruszenia lub zagrożenia dobra. W zasadzie dyrektywa ta odsyła dalej do szczegółowych norm panujących w określonej społeczności lub środowisku. Wśród opinii i ocen przeciętnych przedstawicieli określonych społeczności należy poszukiwać tych elementów, które pozwolą mu dookreślić zawarty w przepisach zwrot i na tej podstawie rozstrzygnąć sprawę (zob. P. Sut , Problem twórczej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych, PiP 1997/9/26).

Możliwe jest naruszenie dobra osobistego treścią publikacji, z której wynikają jednoznacznie sugestie co do nagannego postępowania osoby wskazanej w publikacji z imienia i nazwiska (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007r., I CSK 165/07, OSNC –ZD z 2008r., nr 3, poz.66, Lex nr 287745; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009r., I CSK 465/08, niepubl., Lex nr 510611). Do naruszenia dóbr osobistych w skutek publikacji artykułu prasowego może dojść także poprzez wyrażenie sugestii, będących rezultatem określonej kompozycji i struktury ujęcia oraz doboru układu tekstu, tytułów publikowanych artykułów, tworzących nieprawdziwy, godzący w dobra osobiste obraz osoby której dotyczy publikacja (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010r., II CSK 326/09, niepubl., Lex 574524). Z sytuacją taką niewątpliwie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Z treści spornego artykułu wynika wyraźnie sugestia, że moduł nagrywania w zakupionej na polecenie powódki centrali telefonicznej został uruchomiony, ponieważ powódka w obawie o odwołanie jej ze stanowiska dyrektora liczyła na zdobycie informacji kompromitujących wojewodę. Takie rozumienie spornego tekstu wysuwa się na plan pierwszy w trakcie lektury całej treści spornej publikacji oraz nie wymaga żadnych szczególnych zabiegów interpretacyjnych ze

strony czytelnika. Odmiennie nie można bowiem rozumieć tytułu spornej publikacji (...) oraz zacytowanej wypowiedzi informatora, że: (...)

Bez wątpienia takie stwierdzenie było nieprawdziwe i w świetle obiektywnych kryteriów należy ocenić jako naruszające dobre imię powódki, gdyż przypisuje jej czyny, które nie miały miejsca, a które w odbiorze opinii publicznej dyskredytują uczciwość powódki. Wystarczające dla stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych może być ustalenie, że określona wypowiedź mogła wywołać negatywną ocenę osoby domagającej się ochrony swoich dóbr. Zauważyć należało, że artykuł pt. (...) wywołał kolejne publikacje w prasie lokalnej, w tym w Gazecie (...), wskazujące na powódkę jako "bohaterkę" afery podsłuchowej i sugerujące, że po skandalu z podsłuchami awansowała na stanowisko w (...). Wydzwięk artykułu w środowisku lokalnym jednoznacznie krzywdził powódkę, która w istocie została pomówiona o niegodziwe działania. Spełniona została zatem pierwsza z w/w przesłanek uzasadniających odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

Rację ma także skarżąca podnosząc, że na gruncie niniejszej sprawy nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawności działania pozwanych, w szczególności, że pozwany dziennikarz spełnił wymagania wynikające z art.12 ust. 1 Prawa prasowego.

W tym miejscu niezbędne jest odwołanie się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 lutego 2005r. (III CZP 53/04, OSNC z 2005r., nr 7-8, poz. 114, Lex nr 143120), zgodnie z którym „wykazanie przez dziennikarza, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności uchyla bezprawność działania”. Sama więc okoliczność, że autor publikacji działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu nie stanowi przesłanki wyłączającej jego odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego, jeżeli nie dochował obowiązku zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. Okoliczności tej jednak pozwany skutecznie nie dowiódł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie dochował wymogu szczególnej staranności, o którym stanowi art.12 ust. 1 pkt 1 Prawa prasowego, przy wykorzystaniu tych materiałów. O ile w dacie opracowywania artykułu zebrane przez pozwanego dziennikarza materiały mogły prowadzić do wniosku, że doszło do nagrywania rozmów, zaś powódka - z racji zajmowanego stanowiska - była osobą odpowiedzialną za zakup centrali i sprawującą nadzór na jednostką (...) zajmującą się bezpośrednio zakupem centrali, o tyle brak było podstaw do automatycznego sugerowania, że powódka uruchomiła moduł nagrywania w celu uzyskania informacji kompromitujących wojewodę w związku z możliwością odwołania jej ze stanowiska Dyrektora (...). Wniosku takiego w oparciu o przypuszczenia informatora, bez poddania ich krytycznej ocenie, nie można było wywieść przy zachowaniu reguł właściwego kojarzenia faktów, zwłaszcza że z zeznań pozwanego dziennikarza wynika, że przed datą rzeczonyj publikacji zapoznał się z protokołami wyjaśnień składanych przez pracowników obsługujących centralę telefoniczną, którzy wskazali, że w ramach testowania modułu nagrywania włączyli funkcję nagrywania. W okolicznościach niniejszej sprawy brak było jakichkolwiek podstaw do formułowania tego typu wniosku przez pozwanego dziennikarza w oparciu o posiadane przez niego informacje. Reasumując, działanie pozwanego dziennikarza należało ocenić jako bezprawne, a w konsekwencji rodzące odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki.

Odnosząc się do kwestii odpowiedzialności pozwanego wydawcy w pierwszej kolejności należy wskazać, że pozwana (...) S.A. w dacie ukazania się spornych publikacji była wydawcą gazety. Analizując zatem przesłanki warunkujące odpowiedzialność wydawcy niezbędne jest odwołanie się do przepisu art. 38 ustawy - Prawo prasowe, który określa krąg osób odpowiedzialnych cywilnie za naruszenia prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego. Przepis ten wymienia autora, redaktora i inną osobę powodującą opublikowanie materiału, a jednocześnie stwierdza, że odpowiedzialność tych osób nie wyłącza odpowiedzialności wydawcy. W takim przypadku, gdy przepisy prawa prasowego nie określają w stosunku do wydawcy innych, szczególnych podstaw odpowiedzialności to odpowiada on według reguł określonych w art.37, a więc na zasadach ogólnych określonych w kodeksie cywilnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1993r., III CZP 160/93, Wokanda 1994r., nr 21, Lex nr 9168). Z sytuacją taką mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, gdyż przepisy Prawa prasowego w tym przypadku nie regulują w sposób

odmienny zasad i przesłanek odpowiedzialności wydawcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że w świetle przesłanek wynikających z art. 24 kc pozwany wydawca ponosi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, skoro powódka wykazała, że doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, zaś pozwany nie obalił wynikającego z art. 24 kc domniemania bezprawności swego działania.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 kpc przez uwzględnienie w całości powództwa i w pierwszej kolejności zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia, którego treść i forma jest odpowiednia dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki. Sąd Apelacyjny dokonał niezbędnej modyfikacji redakcji oświadczenia stanowiącego przeproszenie powódki, w sposób ogólny, oddający treść i wymowę wypowiedzi prasowej (Patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010r., I CSK 217/09 - OSNC nr 6/2010/94).

Nadto Sąd Apelacyjny uznał, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy spełnione zostały przesłanki uzasadniające zasądzenie na rzecz powódki solidarnie od pozwanych zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych stosownie do treści art. 448 kc. W świetle wskazanego przepisu oraz art. 38 Prawa prasowego autor artykułu ponosi odpowiedzialność za napisanie i skierowanie artykułu do publikacji, a wydawca z tego względu, że ma faktyczny i twórczy wpływ na charakter danego czasopisma. Nie ulega wątpliwości, że na gruncie niniejszej sprawy zarówno pozwany dziennikarz jak i wydawca naruszyli zasady staranności i rzetelności zawodowej, więc ich zachowanie jako niedbałe było zawinione, a także - co zostało omówione powyżej - bezprawne. Powyższe uzasadniało więc uwzględnienie żądania powódki w tym względzie.

Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że rozmiar krzywdy jaka została wyrządzona powódce, wyrażający się w negatywnych konsekwencjach spornej publikacji w życiu zawodowym i prywatnym powódki, był znaczny. Zauważyć bowiem należy, że powódka z uwagi na atmosferę, która powstała wokół jej osoby na skutek spornej publikacji, zmuszona była zmienić miejsce pracy z B. na W., podczas gdy właśnie z B. powódka wiązała swoją karierę zawodową i która stanowiła centrum jej życia prywatnego i rodzinnego. Niesłuszne w tym kontekście jest stanowisko Sądu I instancji, że podjęcie przez powódkę pracy w (...) należy oceniać w kategoriach awansu, albowiem nie uwzględnia planów życiowych i zawodowych powódki. Mając powyższe na uwadze oraz zważywszy, że powódka przez wiele lat pracowała nad osiągnięciem wysokiej pozycji zawodowej profesjonalnego i bezstronnego urzędnika korpusu służby cywilnej zdaniem Sądu Apelacyjnego wysokość zadośćuczynienia należało uznać za adekwatną do doznanego przez powódkę rozmiaru krzywdy będącej skutkiem działań pozwanych.

Co się tyczy kwestii odsetek ustawowych od zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia wskazać należy, że świadczenie z tego tytułu ma charakter bezterminowy, a więc stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje po wezwaniu dłużnika do zapłaty (art. 455 kc). Znaczenie takiego wezwania polega na tym, że z tą chwilą na dłużniku zaczyna ciąży obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia, a nie spełniając go popada w opóźnienie, co uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas tego opóźnienia (art. 481 § 1 kc). Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, a także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Na gruncie niniejszej sprawy przyjąć należy, że pozwani dowiedzieli się o żądaniu zadośćuczynienia dopiero z chwilą doręczenia odpisów pozwu, nie zaś wezwania wystosowanego przez powódkę, które w części dotyczącej zadośćuczynienia nie mogło być uznane za wezwanie czyli oświadczenie woli zawierające żądanie określonej kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia (k.10-11). Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że pozwani popadli w opóźnienie, gdy po doręczeniu pozwu (k.16 i k.17) niezwłocznie nie spełnili świadczenia, to jest po upływie 10 dni od doręczenia odpisu pozwu, albowiem okres ten był adekwatny i realny dla spełnienia świadczenia przez pozwanych.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację w części dotyczącej odsetek za okres od 7 lipca 2010r. do 10 marca 2011r.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku jest także modyfikacja postanowienia w przedmiocie kosztów procesu, którymi Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc oraz w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002r., nr 163, poz. 1349 ze zm.) obciążył - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania - pozwanych jako stronę przegrywającą proces jak w punkcie I ppkt 2 sentencji wyroku

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i w oparciu § 10 ust. 1 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002r., nr 163, poz. 1349 ze zm.) obciążył - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania - pozwanych jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne jak w punkcie II sentencji wyroku.